

ANTONI LANGE

Sonety wedyckie

ANTONI LANGE

Sonety wedyckie

I. Rupa¹

(STAN KAMIENNY)

Duch nasz dziecięcy — prawi mędrzec boży —
W jutrznianych² wieków zamglawne przedednie
Trwał połączony w niepodzielną jednię
Z nieświadomością żywiołowych zworzy³.

Duch

I, gdy mu padał w źrenice blask zorzy,
On stał jak martwe, niebytu sąsiednie,
Głazu urwisko i roił bezwiednie,
Że jego własne oko promień tworzy.

I we mgle owej pierwotnej ciemnicy
Pozostawając, nie znał tej granicy,
Która obraży jego duszy sennej

Dusza, Natura

Od ram natury dzieli wiecznym działem,
Lecz jednym duchem czuł się z nią i ciałem —
I był sam sobie obcy, bezimienny.

II. Jiv-Atma⁴

(STAN ROŚLINNY)

Nieobliczone minęły epoki,
Zanim duch ludzki rozerwał te klatki,
I wyszedł z nocy tej, jak z łona matki,
By ujrzeć świata wzburzone widoki.

Wolność

Były to tęskne przedświtu obłoki,
Gdy w onej duszy, pchanej wciąż w upadki
I niewzruszonej na słońca zagadki,
Zadrgały życia purpurowe soki.

¹*rupa, rūpa* — w buddyzmie i hinduizmie: cielesność, forma, materia. [przypis edytorski]

²*jutrzniany* (daw.) — poranny. [przypis edytorski]

³*zwora* (daw.) — połączenie; element łączący. [przypis edytorski]

⁴*Jiv-Atma* (z sanskr.) — *jivatma*; w hinduizmie połączenie dwóch pojęć: *jiva*, dusza oraz *atman*, jaźń. [przypis edytorski]

Jakieś nieznane były w nim tęsknoty,
Jakichś promieni, jakichś zórz sen złoty,
Iż chciał się w górę piąć, jak pną się liany —

Tęsknota

I patrząc wokół swą sierocą jaźnią —
Płakał, jak gdyby przeczuwał z bojaźnią,
Że na cierpienie wieczne jest skazany.

III. *Linga-Sharira*⁵

(STAN GWIAZDZISTY)

Gdy ziemia, biegnąc wkrąg słonecznej sfery,
Za jej orbitą, w onej zawierusze
Mgławic stanęła, gdzie się rodzą dusze,
Wionęły na nią tęczowe etery.

Obraz świata

I oto przyszły dni gwiazdzistej ery,
Gdy człowiek w pierwsze z słońcem wszedł sojusze
I gdy nieznane światów tych geniusze⁶
Pchać go poczęły, by ścigał chimery⁷.

Marzenie

Spojrzał i wnet mu zdał się przestwór ziemi
Sfinksem — szponami zbrojnym zatrutemi⁸,
Więc chciał mu gardło zdusić śmiałym duchem —

Walka

I poznać wszystkie tych trucizn arkany
I ubezwładnić je. Lecz wnet wulkany
Jęły mu grozić płomiennym wybuchem.

IV. *Kama-Rupa*⁹

(*Anima bruta*¹⁰)

I powstał ludzki duch, i, buntowniczy,
Z wrogą naturą wszedł w niemiłosierny
Bój. — Krwią obłany, samotny, bezsterny,
Swej Atlantydy szukał tajemniczej.

Walka

Więc rąbie skały, burzy turmy¹¹, liczy
Gwiazdy, by świat z nich poznać niewymierny,
I mściwie czyha, gdzie ów tajń¹² odźwierny,
Co myśl mu w ciemni¹³ dzierży niewolniczej.

Błądzenie

⁵*Linga-Sharira, Linga Sharira* — ciało astralne. [przypis edytorski]

⁶*geniusz* — tu: duch. [przypis edytorski]

⁷*chimera* — tu: urojenie, coś nierealnego, uluda. [przypis edytorski]

⁸*zatrutemi* — dziś popr.: zatrutymi. [przypis edytorski]

⁹*Kama-Rupa* (z sanskr.) — połączenie słów: *kāma*, zaspokojenie pożądań oraz *rūpa*, cielesność, forma, materia; Kamarupa w literaturze sanskr. to nazwa obecnego Asamu, stanu w Indiach. [przypis edytorski]

¹⁰*anima bruta* (z łac. *anima*: dusza oraz *brutum*: zwierzę) — duch pierwotny; dusza zwierzęca. [przypis edytorski]

¹¹*turma* (daw.) — więzienie. [przypis edytorski]

¹²*tajń* (poet.) — tajemnica. [przypis edytorski]

¹³*ciemnia* (poet.) — ciemność, mrok. [przypis edytorski]

Gdyż póki nie znał tych tajemnic węzła,
Spragniona ciszy, jego dusza grzęzła,
Jak obłąkana, w ogniu i żelezie.

Była to zorza — pełna krwi i słońca,
Skroś hymny wieszczów i pożary lśniaca,
Skroś objawienia, kajdany i rzezie.

V. *Manas*¹⁴

(DUCH LUDZKI)

Owo z tych pieśni, co głuszą lamenty,
Wróżąc, że znikną mięsożerne twory;
Z mąk, w których wiarą w przyszłe świty chory,
Ginie męczennik na krzyżu rozpięty:

Nieurodzonych wieków dech (zakłęty
W miłością lężne¹⁵, błędne meteory)
Mędrzec w swej duszy wchłania czujne pory
I słyszy jeźdźców przyszłości tętenty.

Gdy wszechnaturę ludzki duch odgadnie
I nieujętą mocą jej owładnie,
Wówczas żelazne prawa jej okiełza:

Krew rzezi bratnich — żar słońca osuszy,
I w samolubnej dotąd ludzkiej duszy
Miłość drgnie żywa, a nie krew i nie ła.

Duch, Miłość, Mądrość

VI. *Buddhi*¹⁶

(*Anima spiritualis*¹⁷)

Wówczas zwycięski duch wejdzie w przymierze
Z całą naturą — i jej łono chlebne¹⁸,
Jej mleczone piersi, jej tchnienie leczebne¹⁹ —
Będą mu jako miłości puklerze²⁰.

Wolny od boju o żer — w onej erze —
Duch się uniesie w krainy podniebne,
Gdzie schną na wieki morza krwi haniebne,
Ku bardziej boskiej ciągle dążąc sferze.

Ale w miłości i poznaniu Wedy²¹,
I w mar szlachectwie rosnąc, pozna wtedy,
Że w wiecznych złudzeń kole — trwa na ziemi;

Duch, Przemiana

Mądrość

¹⁴*manas* (z sanskr.) — umysł. [przypis edytorski]

¹⁵*lężny* (daw.) — lęgnący się; por.: lęg. [przypis edytorski]

¹⁶*buddhi* (z sanskr.) — rozum, intelekt. [przypis edytorski]

¹⁷*anima spiritualis* (z łac. *anima*: dusza oraz *spiritualis*: duchowy, nadprzyrodzony, niematerialny) — dusza niematerialna, duchowa; dusza wyższa. [przypis edytorski]

¹⁸*chlebny* — urodzajny. [przypis edytorski]

¹⁹*leczebny* (daw.) — leczniczy. [przypis edytorski]

²⁰*puklerz* — rodzaj okrągłej tarczy; pancierz. [przypis edytorski]

²¹*weda* (z sanskr. *veda*) — wiedza; wedy: staroindyjskie teksty sakralne. [przypis edytorski]

Że ziemia żądzom jego nazbyt niska,
Bowiem, gdy zdrój ich wyżej praw jej tryska,
By je przeważyć, musi zlać się z niemi²².

VII. *Atma*²³

(DUCH BOŻY)

Coraz miłości szerszą żądzą gnany,
Coraz jej szersze kręgi duch ogarnie,
I czując wszystkich atomów męczarnie,
Zechce rozsadzić bytu ich kajdany.

Niewola

Grobem tysiąca mar rozczarowany,
Pomny na dziejów swych wieczne trupiarnie,
Pozna wszechrzeczy treść, co go bezkarnie
W niedoścignione pchały wciąż omamy.

Rozczarowanie

Więc silny wiedzą cierpienia wszechrzeczy
I wszechmiłością ku nim — duch człowieczy,
Jak bóg, zapragnie z nimi wejść w zbratanie:

Duch, Miłość

I w tej ku źródłom swym drodze powrotnej,
Jaźń swą rozleje w materii pierwotnej
I w bezpotomnej pójdzie śnić Nirwanie²⁴.

Paryż 1887

²²*niemi* — dziś popr.: *nimi*. [przypis edytorski]

²³*atma, atman* (z sanskr.) — *jaźń*; indywidualny boski pierwiastek duchowy tkwiący w każdej żywej istocie. [przypis edytorski]

²⁴*nirwana* — w buddyzmie ostateczne wyzwolenie od kręgu reinkarnacji i bytu indywidualnego oraz związanych z nim bólu i pragnień; osiągnięcie najwyższej prawdy i szczęścia. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lange-sonety-wedyckie>

Tekst opracowany na podstawie: Antoni Lange, *Rozmyślania i inne wiersze*, wybrał i wstępem poprzedził Jerzy Poradecki, nakł. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Doroty Kowalskiej. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Paulina Oltusek, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: anatheaflickr, CC BY 2.0

ISBN 978-83-288-0491-3

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do *Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur* i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).